
Z prac Prezydium NRA

Palestra 18/4(196), 91-93

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adwokacka miała w tym względzie dostateczne uprawnienie wynikające z art. 74 ust. 2 u. o u.a. Skorzystanie z tego uprawnienia było o tyle również uzasadnione, że Zespół Z żadnych osobistych zastrzeżeń przeciwko obu kolegom włączonym do jego składu osobowego nie wysunął.

W tym stanie rzeczy Prezydium NRA nie znalazło podstaw do uwzględnienia wysuwanych przez Zespół Z sprzeciwów wobec zaskarżonej uchwały i dlatego uchwałę tę, jako zgodną z interesem adwokatury, postanowiło utrzymać w mocy.

D.

Z prac Prezydium NRA

O stanie spraw prowadzonych przez rzeczników dyscyplinarnych w latach 1972 i 1973

W roku 1973 do rzeczników dyscyplinarnych wszystkich rad adwokackich wpłynęły 283 sprawy, co świadczy o tym, że w porównaniu z 1972 r., w którym wpłynęło 350 spraw, nastąpił spadek o 77 spraw.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń przez rzeczników dyscyplinarnych zapadły następujące postanowienia:

- a) przekazać do komisji dyscyplinarnej akt oskarżenia: w 79 sprawach — w roku 1972, a w 62 sprawach — w roku 1973;
- b) przekazać dziekanowi rady adwokackiej (w trybie art. 98 u. o u.a.): w r. 1972 — 45 spraw, a w r. 1973 — 35 spraw;
- c) umorzyć dochodzenie: w r. 1972 — w 100 sprawach, a w 1973 r. — w 89 sprawach;
- d) odmówić ścigania: w r. 1972 — w 61 sprawach, a w r. 1973 — w 44 sprawach;
- e) zwrócić się do kierownika zespołu o udzielenie ostrzeżenia lub do dziekana o przeprowadzenie z adwokatem rozmowy i zwrócenie mu uwagi (ta ostatnia forma nie jest przewidziana w u. o u.a., ale w wielu wypadkach okazała się bardzo skuteczna); w r. 1972 załatwiono w ten sposób 118 spraw, a w r. 1973 — 105 spraw.

W wielu wypadkach wyniki przeprowadzonych dochodzeń wskazują na to, że obwiniony dopuścił się czynu, za który najbardziej współmierną karą byłoby upomnienie, a najwyżej — nagana. W wypadkach takich rzecznicy dyscyplinarni powinni z reguły kierować sprawę do dziekana rady w celu wydania orzeczenia w trybie art. 98 u. o u.a. Za znacznym zwiększeniem stosowania tego trybu przemawia fakt, że komisje dyscyplinarne często orzekają kary upomnienia lub nagany, co jednak poprzedzone jest niejednokrotnie bardzo długim i skomplikowanym postępowaniem. Dla uproszczenia więc i przyspieszenia wydawania orzeczeń dyscyplinarnych w sprawach, w których można przewidzieć, że nie będzie orzeczona kara inna niż upomnienie lub nagana, dziekani rad powinni w każdym tego rodzaju wypadku korzystać z uprawnień wynikających z art. 98 u. o u.a.

W 1973 roku najwięcej orzeczeń wydali dziekani Rad Adwokackich w Krakowie, we Wrocławiu i w Łodzi. Z uprawnienia tego nie skorzystał dziekan Rady Adwokackiej w Lublinie w całej poprzedniej kadencji (1970—1973), jak również w bieżącej. Również w okresie ostatnich dwu lat dziekan Rady Adwokackiej w Poznaniu nie wydał żadnego orzeczenia dyscyplinarnego.

Artykuł 29 u. o u.a. daje zebraniom zespołów i ich kierownikom prawo udzielania ostrzeżenia członkowi zespołu, który dopuścił się uchybienia w pracy zawodowej. Ustawa nie traktuje tego środka jako kary dyscyplinarnej. Dlatego też zespoły lub ich kierownicy, korzystając we właściwym czasie z tego uprawnienia, zwróciliby adwokatowi uwagę na jego niewłaściwe postępowanie, co z kolei uchroniłoby go niejednokrotnie przed postępowaniem dyscyplinarnym. Niezrozumiała jest więc zupełnie niechęć kierowników do korzystania z tego środka profilaktyki.

Zdarzają się także wypadki, że w wyniku przeprowadzonego postępowania dyscyplinarnego przewinienie adwokata jest ewidentne, ale tak niewielkie, iż wymierzona za nie kara upomnienia byłaby zbyt surowa. W takich wypadkach rzecznicy dyscyplinarni, nie sporządzając aktu oskarżenia, powinni się zwracać z wnioskiem do kierownika zespołu o udzielenie adwokatowi ostrzeżenia. Zdarza się, że rzecznicy dyscyplinarni tak właśnie postępują, ale — niestety — kierownicy zespołów odmawiają niekiedy udzielenia ostrzeżenia. Takie stanowisko kierowników świadczy o zupełnym niezrozumieniu znaczenia ostrzeżenia. W związku z tym rady adwokackie powinny omawiać to zagadnienie na zebraniach kierowników zespołów.

W razie stwierdzenia drobnych uchybień w pracy adwokatów, które nie kwalifikują się ani do postępowania dyscyplinarnego, ani nawet do udzielenia ostrzeżenia, ale ze względu na swą częstotliwość świadczą o nieprawidłowym stylu pracy adwokata, bardzo skutecznie działa zwrócenie uwagi adwokatowi na te nieprawidłowości przez dziekana rady. Dlatego też byłoby wskazane, aby dziekani w większym niż dotychczas stopniu korzystali z tej formy zapobiegania wszelkim nieprawidłowościom w pracy adwokatów.

W latach 1972 i 1973 stosunek ilościowy różnego rodzaju zarzutów stawianych adwokatom w doniesieniach nie uległ zmianie, ale ogólna ich liczba w roku 1973 zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1972, jak to wynika z następującego zestawienia:

- a) przyjęcie wynagrodzenia poza zespołem adwokackim: w roku 1972 — 53 sprawy, w roku 1973 — 37 spraw;
- b) niedopełnienie obowiązków zawodowych: w roku 1972 — 121 spraw, w roku 1973 — 96 spraw;
- c) nadużycie wolności słowa: w roku 1972 — 55 spraw, w roku 1973 — 41 spraw;
- d) niedopełnienie obowiązków korporacyjnych: w roku 1972 — 27 spraw, w roku 1973 — 15 spraw;
- e) inne: w roku 1972 — 94 sprawy, w roku 1973 — 94 sprawy.

Powyższe dane świadczą o tym, że tak w roku 1972 jak i w roku 1973 najwięcej wpłynęło skarg zawierających zarzuty niedopełnienia obo-

wiązków zawodowych oraz zarzuty nadużycia wolności słowa. Są to najczęściej tego rodzaju uchybienia, jak niewniesienie we właściwym terminie środka odwoławczego, opłat sądowych itp. Ze względu na dość dużą ilość tego rodzaju uchybień rady adwokackie, kierownicy zespołów oraz wizytatorzy powinni zwracać szczególną uwagę na te wszelkie przejawy braku dyscypliny zawodowej.

Przeprowadzając wizytację pracy rzeczników dyscyplinarnych przez Rzecznika Dyscyplinarnego NRA, badano również wpływ skarg i sposób ich załatwiania przez referaty skarg. Do referatów tych wpłynęło w 1972 r. 1056 skarg, z których 622 okazały się całkowicie nieuzasadnione, a w 1973 r. — 1004 skargi, z których 549 było nieuzasadnionych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wśród skarg bezzasadnych najwięcej pochodzi od przeciwników procesowych adwokata, który sprawę wygrał.

Wyniki wizytacji pozwalają stwierdzić, że większość rzeczników dyscyplinarnych prowadzi sprawy w sposób zadowolający, aczkolwiek pełna ocena ich pracy byłaby w tej chwili przedwczesna ze względu na zbyt krótki okres bieżącej kadencji. Podkreślić poza tym należy, że choć większość spraw załatwiana jest w ciągu trzech miesięcy, to jednak w niektórych sprawach stwierdzono zbyt długi upływ czasu między poszczególnymi czynnościami, co w rezultacie powoduje przewlekłość postępowania. W wypadkach takich zwracano uwagę rzecznikom dyscyplinarnym, aby zakreślali terminy wykonania czynności przez zastępców rzecznika i sprawdzali potem dotrzymywanie przez nich tych terminów.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

WYROK Z DNIA 4 KWIETNIA 1973 R. (II CR 694/72) *

Osoba, która nabyła nielegalnie wartości dewizowe (dolary), zobowiązana jest — z mocy art. 412 k.c. — do ich wydania Skarbowi Państwa, a w razie ich utraty (zbycia) — do uiszczenia ich równowartości według kursu specjalnego, ustalonego przez Narodowy Bank Polski w trybie art. 12 pkt 5 ustawy dewizowej z dnia 28 marca 1952 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 133), a obowiązującego w chwili nastąpienia przepadku, a więc w chwili nabycia dolarów.

Sąd Najwyższy, z udziałem

przedstawiciela Prokuratury Generalnej PRL, po rozpoznaniu sprawy z powództwa Prokuratora działającego na rzecz Skarbu Państwa (Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydział Finansowy w R.) przeciwko I. J. o wydanie przedmiotu świadczenia, na skutek rewizji obu stron od wyroku Sądu Wojewódzkiego w R. z dnia 21 września 1972 r.,

oddalił obie rewizje oraz wnioszek pozwanej o zasądzenie kosztów procesu za instancję rewizyjną.

* Wyrok ten został opublikowany w OSNCP z 1974 r. nr 2, poz. 27.